



Intensyfikacja działań na rzecz klimatu

2022-03-07

Międzynarodowa społeczność zmobilizowana do działania przed negocjacjami klimatycznymi COP26.

W listopadzie tego roku w Glasgow odbędzie się światowy szczyt klimatyczny, którego celem jest przyspieszenie realizacji postanowień Porozumienia paryskiego i Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Zaktualizowane, krajowe zobowiązania klimatyczne przedłożyły już 94 uczestniczące w szczycie państwa oraz Unia Europejska.

Jednym z nich jest Indonezja, która przedstawiła swoją pierwszą, długoterminową strategię, która zakłada osiągnięcie zerowej emisji gazów cieplarnianych netto do 2060 r. lub wcześniej.

Badania przeprowadzone przez indonezyjskie Ministerstwo Planowania Rozwoju wykazały, że Indonezja może zmniejszyć emisje gazów cieplarnianych o 43% do 2030 r., przekraczając swoje obecne zobowiązania w zakresie klimatu i osiągając przy tym średnie tempo wzrostu PKB na poziomie 6% rocznie do 2045 r., co będzie miało znaczący wpływ na rynek pracy, gdyż wygeneruje ok. 15 milionów nowych miejsc pracy do roku 2045.

Transformacja klimatyczna przyczyni się zatem znacząco do ożywienia gospodarczego po okresie pandemii. Natomiast utrzymanie obecnej ścieżki wzrostu i osiągnięcie dolnej granicy krajowego celu klimatycznego na 2030 r. oznacza utratę około 0,5% wzrostu PKB rocznie do 2030 r. i 1% rocznie do 2045 r. Przyspieszone działania w dziedzinie klimatu okazały się więc kluczowe dla ożywienia gospodarczego, zmniejszenia deficytu, wzrostu zatrudnienia, a także redukcji ubóstwa. Indonezja to obecnie ósmy co do wielkości emitent gazów cieplarnianych na świecie i druga najszybciej rozwijająca się gospodarka. Dzięki odważnym działaniom proklimatycznym ma realną szansę nie tylko na naprawę finansów publicznych, ale także zmianę sytuacji ekonomicznej obywateli oraz stworzenie im lepszych warunków do życia w mniej zanieczyszczonym i szkodliwym dla zdrowia środowisku. Więcej na ten temat [tutaj](#).

Według przyjętej niedawno przez senat ustawy także Stany Zjednoczone planują miliardowe inwestycje na modernizację i rozwój krajowej infrastruktury transportowej, energetycznej i wodnej, np. stacji ładowania pojazdów elektrycznych, technologii usuwania dwutlenku węgla oraz budowy sieci elektrycznej, służącej do transportu czystej energii na duże odległości. Sektor zielonej energii ma przyczynić się również do ograniczenia bezrobocia, generując tysiące nowych miejsc pracy. Więcej o tym można przeczytać [tutaj](#).

Głównym źródłem zanieczyszczenia dwutlenkiem węgla jest w Stanach Zjednoczonych transport publiczny i prywatny, dlatego przyjęte niedawno regulacje wprowadzają ostrzejsze normy emisji z pojazdów. Zakłada się, że działanie to doprowadzi do redukcji emisji gazów cieplarnianych aż o połowę do roku 2030.

Wprowadzone właśnie prawo zakłada, że od roku 2023 nowe samochody osobowe będą musiały obniżyć emisje gazów cieplarnianych o 10% w porównaniu z normami z 2022 roku. W kolejnych latach, aż do 2026 roku, przewidziano obniżanie emisji o 5%. Jest to najbardziej rewolucyjne prawo, jakie kiedykolwiek przyjęto w USA.

Zaostrzenie norm emisji z pojazdów generuje wiele korzyści, nie tylko środowiskowych, także



**Magiczny
Kraków**

ekonomicznych, gdyż o miliardy dolarów zmniejszy wydatki na paliwo. Nowe przepisy wpłyną też z pewnością na branżę motoryzacyjną, w szczególności na producentów samochodów, którzy zintensyfikują wysiłki nad stworzeniem niskoemisyjnych pojazdów elektrycznych. Zachętą dla nich ma być podpisane niedawno przez prezydenta Joe Bidena zarządzenie, które zakłada że w roku 2030 50% sprzedaży nowych pojazdów stanowiły pojazdy elektryczne. Więcej informacji można zasięgnąć [tutaj](#).